989486 ? B.2202 R.1 nr 11 (1981)

BIULETYN KOMISJI ZAKŁADOWEJ I SEKCJI MŁODZIEŻOWEJ

FADROMA

NSZZ Solidarność ZZ ZZ

Rok I Nr 11/81r. CZWARTEK 9 KWIECIEŃ 1981r. WROCŁAW

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

Komunikaty Komisji Zakładowej.

I. 8.04. odbyło się kolejne cykliczne spotkanie przedstawicieli NSZZ "Solidarność" z kierownictwem zakładu. Omówiono realizację planu za I kwartał i miesiąc marzec b.r. Z przyjemnością zawiadamiamy, że plan produkcji towarowej w przedmiotowym okresie został znacznie przekroczony /wykonano około 110%/. Nadal jednak istnieją znaczne uchybienia w pracy pionu DP. Również można mieć zastrzeżenia co do wiarygodności niektórych wypowiedzi Dyr. Produkcji oraz niewidać terminowej i prawidłowej realizacji kilku postulatów. Dziwi i niepokoi także brak koncepcji pracy i notoryczne niewywiązywanie się z zadań przez dział głównego mechanika.

X X X

II. W celu dochowania jawności wydatkowanych funduszy związkowych podajemy wykaz osób, które dotychczas otrzymały zapomogi bezzwrotne /przyznane przez KZ NSZZ/:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Jach Irena | - 1.500 zł. | |
| 2. | Bilicki Tadeusz | - 1.000 zł. | |
| 3. | Sikora Renata TM | - 1.000 zł. | |
| 4. | Kakowska Barbara EA | - 2.000 zł. | |
| 5. | Słowik Władysław ES | - 1.000 zł. | |
| 6. | Włodarczyk Józef W-1 | - 290 zł. | /zwrot kosztów za lekarstwa/. |

KZ NSZZ

---

Od Redakcji

Po ukazaniu się w nr 9/81 naszej gazetki artykułu p.t. "Surowce wtórne", otrzymaliśmy wyjaśnienie na piśmie, podpisane przez Głównego Specjalistę d/s zaopatrzenia materiałowo-technicznego inż. M. Jałoszyńskiego. W piśmie tym poinformowano redakcję iż; - "w sprawie dalszej poprawy zagospodarowania surowców wtórnych, zarządzeniem Nr 27/81, Dyrektora FMB została powołana komisja, w której zadaniach leży opracowanie wniosków i sposobów zbiórki surowców wtórnych oraz poprawa ładu i porządku w zakładzie".

Jest to wielce optymistyczna informacja. Teraz będziemy oczekiwać na pierwszy zwiastun działania. Pragniemy w jak najszybszym czasie napisać cokolwiek pozytywnego na temat działalności powołanej komisji.

---

W numerze 8/81 biuletynu, ukazał się artykuł p.t. "Problemy nas nurtujące", poruszający tematy:

1. Różnic w naliczaniu dodatku szkodliwego dla zdrowia;
2. Wentylacji na starej hali W-3;
3. Wentylacji na stolarni-modelarni,
4. Zainstalowania nawilżaczy w szatni wydz. W-1,
5. Zwiększenie dodatku szkodliwego w odlewni.

989.486

W związku z powyższym artykułem otrzymaliśmy wyjaśnienie podpisane przez z-cę Dyrektora d/s Technicznych mgr inż. Wiesława Grzegórskiego.
Odnośnie pkt 1 i 5, zaasekurowano się uchwałami Rady Ministrów Nr 81/80 z dn. 6.IX.80r. i Nr 47/80z dnia 20.V.1980r. Uchwały te normują wysokości dodatków szkodliwych dla pracowników przemysłu maszynowego i odlewniczego. Ale czy uchwała jest zawsze wykładnikiem rzeczywistości ? Czy można znaleźć odpowiedni przelicznik do procentu utraty zdrowia?
Do pkt 2, podano wyjaśnienie, cytuję: - "najpóźniej do końca I kwartału 1982r. zostanie wykonana wentylacja miejscowa na wypalarkach blach na wydziale W-3. Jest już wykonana dokumentacja. Obecnie przygotowywuje się potrzebne materiały i urządzenia".

- "W I kwartale b.r. zamontowano 12 wentylatorów na dachu hali konstrukcyjno-spawalniczej. Obecnie wykonuje się instalację elektryczną. Termin przeprowadzenia prób i oddania do użytku, wyznaczony jest na 30.V.1981r."
Odnośnie wentylacji w modelarni wyjaśniono, iż we wrześniu ub.roku zdecydowano wykonanie takowej i zlecono opracowanie dokumentacji w Biurze Projektów "ZREMB" Wrocław.
Wykonanie wentylacji i oddanie do użytku nastąpi pod koniec II kwartału 1982r. Kłopoty są z wykonaniem i zakupieniem podzespołów i urządzeń wentylacyjnych.
Co się zaś tyczy wilgotności i zapylenia powietrza w szatni W-1, stwierdzono, że powietrze w tym pomieszczeniu jest bardzo wilgotne, tak że mogłoby dojść do zmoczenia odzieży. Zobaczymy jak sprawa ta będzie wyglądała gdy na dworze, temperatura przekroczy 20°C.

Mam nadzieję, że powyższe problemy szybko znajdą swój szczęśliwy epilog.

/ Lutka/

---

Mam pomysł

Na terenie naszego przedsiębiorstwa jest jeszcze wiele niezagospodarowanych do końca "działek". Moim zdaniem dotyczy to również sprawy docierania ładowarek. Docieranie jest złem koniecznym, wiadomo że na ten cel bezużytecznie idzie sporo paliwa oraz bezproduktywnie traci się roboczo-godziny.
Czy nie można temu złu w jakiś sposób zaradzić ?
Jestem robotnikiem, który nie ma bezpośrednio z tym problemem styczności, śmiem jednak twierdzić, że wyjściem z sytuacji byłyby przetargi na wynajm wraz z obsługą niedotartych ładowarek. "Fadroma" powinna jednak przedsiębiorstwu wynajmującemu postawić pewne warunki:

a/ Transport na miejsce budowy w zakresie wynajmującego przedsiębiorstwa /nie wszyscy nasi operatorzy posiadają uprawnienia na jazdę po mieście/.

b/ Wykorzystywanie ładowarek zgodnie z dokumentacją techniczno-ruchową dla maszyn niędotartych.

c/ Umowy powinny być długoterminowe, ponieważ wymaga to zamontowania kanału do przeglądów docieranych maszyn i zainstalowania urządzenia myjącego typu WAP.

d/ Inne - które by niewątpliwie były postawione, o których istnienia nie jestem w stanie przewidzieć.

Zdaję sobie sprawę z trudności natury technicznej i organizacyjnej, jednakże uważam, że pomysł jest godny uwagi i w końcowym rozrachunku będzie opłacalny. Jakie potencjalne zyski osiągniemy wdrażając go do realizacji.
- właściwe wykorzystanie paliwa
- właściwe wykorzystanie roboczo-godzin
- dodatkowe zyski przedsiębiorstwa /szczególnie cenne dla przedsiębiorstwa na własnym rozrachunku
- zysk dla miasta i regionu w postaci przyśpieszenia budowy domów, obiektów itd.

Wiem, że sprawę zaledwie poruszyłem nie zgłębiając całości tematu, nie wszystko dostrzegłem i przewidziałem. Uważam jednak za swój obowiązek wspomnieć o problemie, a wnikliwsze analizy oraz oceny pozostawiam fachowcom. Mam nadzieję, że pomysł ten znajdzie jakiś oddźwięk i że w najbliższym czasie otrzymam konkretną odpowiedź.

M. Dubiłowicz

---

# Pamiętaj o małym nakładzie pisma.
# Po przeczytaniu przekaż je innym.

---

## Zamienił stryjek ....

Wpłynęła do naszej redakcji skarga jednego z kolegów, pracownika wydz.W-3. Jest on spawaczem na stanowisku spawania zbiorników bocznych do ram tylnych Ł-200. Do niedawna, jego gniazdo robocze usytuowane było na starej hali W-3 obok śrutownicy. W celu odciążenia suwnicy, która obsługiwała 4 gniazda robocze tzn.: wiertarkę, śrutownicę, gilotyny i stanowisko spawalnicze, podjęto chyba słuszną decyzję o przeniesieniu tego ostatniego w inne miejsce. Ale zrobiono to trochę bez głowy, w myśl powiedzonka; -"zamienił stryjek, siekierkę na kijek", bowiem przeniesienie gniazda spawalniczego, na miejsce obok bramy wjazdowej na halę, jest nieporozumieniem. Często otwierana brama powoduje przeciąg, który nie tylko że bezpośrednio zagraża zgrzanemu podczas pracy spawaczowi, ale przeszkadza w tzw. "kładzeniu spoiny", powodując jej nierówność i porowatość.
Z kolei suwnica nie może zabezpieczyć pełni toku pracy, obsługując większą ilość stanowisk, co jest powodem przestojów, za które pracownicy nie mają płacone. Częsty brak obsługi suwnic, powoduje to, że pracownicy sami muszą się obsługiwać /ukłon w kierunku inspektora BHP/. Kolega stwierdził także że zagmatwała się sprawa ze śrutowaniem ceowników, z których składane są później zbiorniki. Dawniej ceowniki przetransportowywano z obróbki ślusarskiej na śrutownicę na mniejszej hali, a ze śrutownicy na stanowisko spawacza suwnicą. Teraz droga wydłużyła się podwójnie, ponieważ po ośrutowaniu, ceowniki trzeba z powrotem przewozić na halę większą, co przy kłopotach z ciężkim sprzętem transportowym powoduje przestoje i stratę czasu - w rezultacie złotówek. Obecne gniazdo robocze jest mniejsze od poprzedniego, co grozi wypadkiem. /Po co kusić los?/.
Swoją drogą, nie zazdroszczę kolegom z obr. ślusarskiej, którzy oskrzydleni zostali z dwóch stron przez gniazda spawalnicze. Może im to nie przeszkadza ale jest to sprawa do dyskusji.
Mamy nadzieję, że problem poruszony wyżej, dość szybko znajdzie swój pozytywny epilog.

PS. Dziękuję anonimowemu rozmówcy za udzielenie cennych informacji, dzięki niemu mogłem napisać o powyższych sprawach. Doświadczenie uczy, że jeżeli sami nie wytkniemy na światło dzienne wszystkich niedociągnięć, to nikt za nas tego nie zrobi.

/Lutka /.

---

Ponieważ niżej podana rezolucja jest materiałem wiarygodnym/drukujemy ją za Agencją Prasową "AS"/, bo chcemy w ten sposób, położyć kres wszelkim pogłoskom i niejasnościom związanym z prawdopodobnym powstaniem w Gdańsku "NSZZ Solidarność Milicji". Myślimy, że poniższe wyjaśnienie, da w miarę obiektywny obraz stanu faktycznego.

/red./

REZOLUCJA ORGANIZACJI PARTYJNEJ PRZY KOMISARIACIE MO NR 2 W GDAŃSKU.

"7.10.1944 powołana została MO, organizacja, której zadaniem jest utrzymanie ładu i porządku publicznego w kraju. Okres 36-cio letniej działalności MO obfitował w różne wydarzenia natury społeczno-politycznej. Niezależnie jednak od charakteru i rezultatów tych wydarzeń funkcjonariusze MO są stale w pierwszej linii działając z narażeniem zdrowia i życia. W historii PRL organa MO nigdy nie zawiodły władz, działając z woli ludu i dla ludu. Aby zostać funkcjonariuszem MO trzeba spełniać szereg wymogów, powodujących w efekcie ścisłą selekcję ludzi do tego zawodu, ludzi najlepszych. Funkcjonariusze MO to synowie robotników i chłopów, synowie stoczniowców, gurników, hutników i in.

W historii PRL nie byliśmy i nie jesteśmy wrogo nastawieni wobec społeczeństwa. Różne zakręty historii powodowały i powodują narażenie naszych szeregów na niechęć i niełaskę społeczeństwa, różnie podsycanego przez ludzi unikających odpowiedzialności, mających wpływ na kształtowanie opinii społecznych społeczeństwa, w interesie którego działamy. Wydarzenia ostatnich dni spowodowały stanowczy protest funkcjonariuszy, na szeregi których przypuszczono zmasowany atak w postaci szykan w miejscach publicznych, w miejscach zamieszkania, w stosunku do rodzin i najbliższych. Od sierpnia 80 funkcjonariusze MO rozumiejąc trudną sytuację społeczną nie występowali z żadnym postulatem, mimo istnienia szeregu problemów natury socjalno-bytowej i zarobkowej.

Wydarzenia w Bydgoszczy spowodowały klimat całkowicie uniemożliwiający wykonywanie zadań służbowych przez funkcjonariuszy. Niemożliwym stało się wykrywanie przestępstw i ich sprawców. Niemożliwa stała się ochrona ludzi pracy, ich zdrowia i ich mienia. Stan bezpieczeństwa w wyniku tego uległ pogorszeniu do rozmiarów katastrofalnych, przejawiających się szczególnie we wzroście przestępstw przeciwko zdrowiu, życiu i mieniu obywatelskiemu. Funkcjonariusze nie mogą dopuścić do poróżnienia społeczeństwa i organów MO, do przeciwstawienia ich sobie. MO działa z woli narodu i pozostaje w służbie narodu. Funkcjonariusze Komisariatu nr 2 w Gdańsku, członkowie partii i bezpartyjni zwracają się do Komitetu PZPR /zakładowego/, kierownictwa służbowego, KM MO i KW MO a także do władz partyjnych miejskich, do organów przestrzegania prawa i do władz administracyjnych o :

1. wyjaśnienie zdarzeń w Bydgoszczy, wskazanie winnych bezzasadnego użycia siły MO i pociągnięcia ich do odpowiedzialności,
2. określenia zakresu działania MO w nowych warunkach społecznych,
3. spowodowanie zaprzestania ataków na funkcjonariuszy MO przez związek zawodowy "Solidarność" i inne oraz pociągnięcia winnych pomówień do odpowiedzialności,
4. ustalenie i wnioskowanie pociągnięcia do odpowiedzialności winnych powstania katastrofy społeczno-politycznej i gospodarczej
5. spowodowanie zaprzestania działań mających na celu stworzenie klimatu wrogości społeczeństwa do organów MO,
6. domagamy się ujawnienia i wyjaśnienia publicznie tzw. przywilejów funkcji podnoszonych przez różne środowiska.

Niespełnienie tych warunków, głównie określonych w pkt 1-3-5 spowoduje przerwanie czynności służbowych przez funkcjonariuszy Komisariatu nr 2 MO z uwagi na niemożność ich wykonywania. Powstała sytuacja wymaga podjęcia natychmiastowych przedsięwzięć zmierzających do ich wyjaśnienia. Funkcjonariusze Komisariatu NTZ MO oczekują na spełnienie przedstawionych wniosków do dnia 31.03.81r. Po tym terminie w przypadku nie spełnienia przedstawionych warunków działania funkcjonariuszy MO, Komisariat nr 2 zmuszony będzie zaprzestać wykonywania obowiązków do czasu stworzenia warunków normalnej pracy. Funkcjonariusze MO z uwagi na szczególny charakter pracy i służbę narodowi w każdych warunkach, nie mogą być opluwani, lecz oczekują na należny ich pracy i im samym szacunek i uznanie.
Zajęcie takiego stanowiska jest uzasadnione brakiem klimatu i warunków do wykonywania normalnych zadań, w zakresie przestrzegania prawa i zapewnienia egzystencji funkcjonariuszom MO i ich rodzinom.
Apelujemy do wszystkich organizacji partyjnych i jednostek MO w Gdańsku, Trójmieście i kraju o przeciwstawienie się eskalacji pomówień funkcjonariuszy i organów MO oraz podjęcie przedsięwzięć mających na celu przywrócenie należnej im roli.".

/Agencja Solidarność/

---

W kilku kolejnych numerach przedstawiamy krótką charakterystykę państw bloku wschodniego, którą przytaczamy za tygodnikiem "Time" z września ubiegłego roku. Uważamy za celowe, aby nasi czytelnicy mieli możliwość poznania, co o państwach socjalistycznych sądzą zachodni dziennikarze. Dzisiejszy temat to NRD.

/red./

/.../" Niemcy Wschodnie są na pierwszym miejscu, wśród państw Układu Warszawskiego, w spożyciu mięsa na osobę /86,2 kg./ co jest wskaźnikiem ekonomicznym w świecie komunistycznym. Niemcy Wschodnie są najsilniejszym ekonomicznie państwem bloku wschodniego, a zarazem jedynym krajem, którego wskaźnik ekonomiczny jest większy w tym roku /4,8%/, niż w ubiegłym /4,3%/. Planowanie ekonomiczne nieco rozluźniło się ze względu na kompensatę braków, ograniczenie zasobów naturalnych i małą liczebnie siłę roboczą. Niewolnicze w swoim poświęceniu się celom sowieckim, Niemcy Wschodnie, kwaterują 285.000 żołnierzy sowieckich. Arcykonserwatywny reżim przywódcy Partii Ericha Honeckera toleruje niewielkie różnice w poglądach, choć zdarzyło się w tym roku kilka przypadków przerwania pracy. Tylko nieliczni obywatele Niemiec Wschodnich otrzymują zezwolenia na wyjazdy na Zachód."/.../

---

Redakcja "Biuletynu" prosi osoby, które posiadają zdolności plastyczne, aby zgłosiły się do współpracy w zakresie wykonywania rysunków do gazetki. Chętni mogą się zgłaszać do kol. Z. Lubryki W-1 lub M. Dubiłowicza TN.

/red./

---

Koryto

Postaw świnię przy korycie,
A rozpłynie się w zachwycie.

/...../

Dziennikarska nowina,
Abel zabił Kaina.

/...../

Chcesz być szczery?
A masz wariackie papiery?

/Jan Sztaudynger/

---

Redagują: Z. Lubryka, M. Dubiłowicz, A. Gancarz, B. Ogrodnik i K.Z.

BIBLIOTEKA
OSSOLINEUM